Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok II | Warszawa, dnia 8 sierpnia 1930 roku | Nr. 32

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

Adres Redakcji i Administracji: Krakowskie-Przedmieście 5. Telefon 336-56.

RACHUNEK BIEŻĄCY POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE WARSZAWA

TREŚĆ NUMERU:

Rok II Warszawa, dnia 8 sierpnia 1930 roku Nr. 32

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

J. LITWINOWICZ

ZAWARCIE KONWENCJI WETERYNARYJNEJ Z WŁOCHAMI

PERSPEKTYWY ROZBUDOWY EKSPORTU MIĘSNEGO DO WŁOCH

Jak już z prasy codziennej wiadomo, została w ub. miesiącu podpisana **konwencja weterynaryjna polsko - włoska,** która umożliwi i ureguluje wywóz produktów zwierzęcych z Polski do Włoch.

Eksport produktów hodowlanych do Włoch ma już swoją wprawdzie krótką, ale ciekawą historję. Rozpoczął się on jeszcze z końcem r. 1928 przez wywóz kilku wagonów trzody chlewnej i słoniny. Nieznajomość stosunków i brak kontaktu bezpośredniego z poważniejszemi firmami odbiorczemi, później zaś załamanie konjunktury uniemożliwiły **stałe kontynuowanie nawiązanych stosunków handlowych.** Przerwane nici nawiązane zostały dopiero z końcem r. 1929 i z początkiem 1930 i to przez eksport **bydła rogatego.** Eksport ten począł rozwijać się korzystnie, bydło polskie przyjmowane z początku z nieufnością i sprzedawane wskutek tego poniżej normalnego poziomu cen, zdobyło sobie jednak wkrótce **uznanie u włoskich odbiorców,** tak, że można było rokować nadzieje na pomyślny rozwój stosunków. Niestety, wypadek pryszczycy skonstatowany w jednym transporcie do Włoch spowodował, że rząd włoski **zamknął wogóle import żywego materjału rzeźnego z Polski.** Ten krok rządu włoskiego był możliwy jedynie tylko z powodu **braku umowy weterynaryjnej polsko - włoskiej,** któraby regulowała wzajemne stosunki w podobnych wypadkach. Wobec tego **Syndykat Polskich Eksporterów trzody i bydła** porobił starania u Rządu polskiego w kierunku **jaknajrychlejszego zawarcia umowy weterynaryjnej.** Starania te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, umowę zawarto i w najbliższym czasie wejdzie ona w życie. Niezależnie od tego rząd włoski zdecydował się jeszcze przed wejściem w życie wspomnianej umowy, zezwolić na przywóz z Polski tym firmom importowym włoskim, które w tym kierunku poczynią starania.

Władze Syndykatu Polskich Eksporterów trzody i bydła pragnąc przygotować teren włoski do odbioru polskiego towaru i zorganizować eksport w sposób racjonalny, wysłały równocześnie z delegacją urzędową, także delegację Syndykatu do Włoch, składającą się z pp.: **J. Litwinowicza,** dyrektora i **Cz. Janickiego,** członka Zarządu Syndykatu.

Delegacja ta bawiła naprzód we Włoszech północnych, głównie w **Medjolanie,** gdyż tam koncentruje się import bydła zagranicznego i zbadała gruntownie tamtejsze stosunki zbytu, jakoteż pojemność odbiorczą rynku włoskiego.

Handel trzodą i bydłem odbywa się tam **drogą komisową,** podobnie jak w innych krajach, n. p. w **Austrji, Czechosłowacji** i **Francji.** Firmy komisjonerskie są dobrze zorganizowane, odpowiedzialne i rozporządzają odpowiednim kapitałem. Odnosiły się one początkowo do nieznanego im importu polskiego z pewnego rodzaju niedowierzaniem, obecnie zaś poznawszy jakość towaru, poszczególne firmy eksportowe polskie i ich organizację, zainteresowały się możliwościami handlowemi z Polską i są gotowe **do nawiązania ściślejszych stosunków.**

O ile chodzi o pojemność rynku włoskiego, to trzeba rozróżnić między **importem trzody** a **importem bydła rogatego.** Import trzody jest raczej **interesem sezonowym,** gdyż ogranicza się jedynie tylko na **miesiące zimowe,** — pora letnia nie jest czasem konsumcji wieprzowiny we Włoszech. Zimową porą można wywozić do Włoch **świnie ciężkie o wadze od 160 kg. w górę.** Towar ten jest potrzebny do wyrobu **trwałych kiełbas włoskich** (salami). Zaznaczyć przy tem trzeba, że Włochy od czasu do czasu występują na rynkach trzody chlewnej jako **kraj eksportowy.** Hodowla świń jest specjalnie w półn. Włoszech silnie rozwinięta i w latach taniej paszy Włosi eksportują lekkie mięsne świnie zagranicę. Fakt ten miał miejsce w r. 1926, w eksporcie do Wiednia, zaś w r. obecnym zaczynają się pojawiać transporty **lekkich świń włoskich na rynkach francuskich.** Ciężkie świnie, które Włosi importują, by-

wają dostarczane przez **Węgry i Jugosławję,** a czasami także przez **Danję,** która eksportuje tam ciężkie lochy.

Inaczej ma się rzecz z importem **bydła rogatego,** który we Włoszech ma charakter trwały, Włochy mają **niedobór hodowlany i są zmuszone do importu mięsa z zagranicy.** Wprawdzie w latach przedwojennych eksportowano z półn. Włoch pewne ilości żywego bydła tucznego do Szwajcarji, od wojny jednakże stały się Włochy krajem **niedoboru mięsnego,** pokrywając ten niedobór głównie **importem mrożonego mięsa wołowego z południowej Ameryki.** Obecnie z powodów konjunkturalnych, a także dzięki upodobaniu ludności, która woli mięso świeże, jak mrożone, **import mrożonego mięsa upadł,** natomiast **wzrasta poważnie import bydła i mięsa świeżego.** Według zebranych informacji, dowóz bydła zagranicznego do Włoch wynosi tygodniowo 8—10.000 sztuk.

Pierwsze miejsce w imporcie zajmują **Węgry,** potem **Jugosławja, Rumunja,** a przejściowo **Francja.** Bydło to zasila głównie rynki odbiorcze północnych Włoch, częściowo także i Włochy środkowe, natomiast nie dochodzi do Włoch południowych, zasilanych, głównie bydłem pochodzenia lokalnego i sprowadzanego z wyspy Sardynji. Na targach w półn. Włoszech, jak n.p. w Medjolanie pokrywa się zapotrzebowanie tylko na **25% bydłem pochodzenia krajowego,** zaś **75% pochodzi z dowozów zagranicznych.** Najlepiej zorganizowany jest dowóz bydła **węgierskiego,** gdyż rząd węgierski, stojący pod wpływem doskonale zorganizowanych sfer rolniczych, **popiera wybitnie eksport hodowlany i udziela mu wszelkich ulg i pomocy celem zdobycia i utrwalenia rynku włoskiego.** Węgry płacą eksporterom swoim nietylko **premje wywozowe przy eksporcie pionierskim,** lecz nawet udzielają **ulg taryfowych** w kraju i premij taryfowych za koszty transportu na kolejach zagranicznych. Bydło węgierskie jest pierwszorzędnej jakości i bardzo dobrze utuczone i uzyskuje najwyższe ceny. Pewnego rodzaju błędem jest tylko, że bydło to jest trochę **za ciężkie,** podczas gdy rzeźnicy włoscy lubią bydło tuczne, wprawdzie tłuste, ale średniej wagi.

Import jugosłowiański jest również **dobrze rozwinięty** i spenetrował gruntownie rynek włoski, dzięki korzystnemu geograficznemu położeniu i sąsiedztwu z Włochami. Stosunkowo największe trudności ma do zwalczania **Rumunja,** gdyż Węgry nie dają tranzytu na przewóz rumuńskiego bydła do Włoch, a droga okrężna przez Czechosłowację i Austrję wzgl. dla bydła bukowińskiego przez Polskę, Czechosłowację i Austrję jest bardzo długa i kosztowna.

Dla zbytu bydła rogatego z Polski są poważne szanse, o ile będziemy posyłali towar odpowiadający wymogom konsumentów włoskich. Pożądane są **woły opasowe, średnio ciężkie,** pozatem **tuczne młode buhaje i jałówki** a z **krów tylko młode i tuczne.** Krów starych i towaru nietuczonego, chudego wogóle posyłać nie należy. Pozatem istnieją jeszcze możliwości **eksportu cieląt,** które należy posyłać tylko **w stanie bitym.** Popyt istnieje tylko na **cielęta ciężkie,** w stanie bitym powyżej 50 kg. Towaru lżejszego bezwarunkowo posyłać nie można, gdyż nie znajdzie on odbiorców.

Niezależnie od eksportu bydła żywego, istnieje jeszcze możliwość eksportu **świeżego mięsa wołowego,** a poczynione w tym kierunku próby, wykazują możliwość utrwalenia tego eksportu. Eksporterzy mięsa powinni jednakowoż przed rozpoczęciem wywozu zapoznać się dokładnie **z wymaganiami rynku włoskiego i ze sposobem uboju i ćwiartowania bydła,** gdyż od tego zależy uzyskanie odpowiedniej ceny a temsamem uniknięcie strat.

Organizowaniem eksportu bydła do Włoch zajmuje się **Sekcja dla Eksportu Bydła, Owiec i Mięsa,** przy **Syndykacie Polskich Eksporterów trzody i bydła,** w Warszawie.

Dnia 1 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie Sekcji, w którem wzięli udział zainteresowani w eksporcie bydła do Włoch przedstawiciele firm eksportowych. Na posiedzeniu tem omówiono dokładnie warunki eksportu, jego możliwości i ustalono sposób postępowania, któryby zapewnił eksporterom **uniknięcie strat i uniemożliwienie deruty cen na rynkach odbiorczych** włoskich.

Miejmy nadzieję, że dzięki tej organizacji, jak również dzięki poparciu władz rządowych, reprezentowanych na wspomnianem posiedzeniu przez pp.: radcę **Pogorzelskiego,** przedstawiciela Min. Przem. i Handlu i dr. **Dalkiewicza,** przedstawiciela Państwowego Instytutu Eksportowego, eksport hodowlany polski do Włoch **potrafi się pomyślnie rozwinąć.**

Na zakończenie należy jeszcze podnieść specjalne zasługi Konsula Polskiego w Medjolanie, p. **Derezińskiego,** który nie szczędząc trudu i kosztów, **zbadał dokładnie możliwości eksportowe na rynku włoskim, zapoznał się tak z firmami importującemi, jak też ze wszystkiemi urządzeniami handlu i przetwórstwa mięsnego we Włoszech i stał się pionierem eksportu hodowlanego, oddając tak organizacji Syndykatu jak też poszczególnym eksporterom nieocenione usługi.** Interwencji Konsula p. Derezińskiego można w wielu wypadkach zawdzięczyć korzystniejszy zbyt towaru polskiego, jak też **uznanie jakości mięsa polskiego na rynku Medjolańskim.**

WITOLD HANICKI

PILNE POTRZEBY PRZEMYSŁU BEKONOWEGO W ODNIESIENIU DO HODOWLI TRZODY CHLEWNEJ

Polski Przemysł Bekonowy już w stadjum swej obecnej zdolności przetwórczej w 17 czynnych fabrykach może przerobić na bekony i szynki dla eksportu ok. **miljona sztuk trzody mięsnej.** W połączeniu z powstającemi 4 bekoniarniami i dalszemi możliwościami rozwojowemi tego przemysłu, w najbliższej przyszłości, jako państwo rolniczo - aktywne, będziemy w stanie przerobić **1.200.000 sztuk trzody** i w należytej mierze wykorzystać pojemność rynku angielskiego i innych rynków Zachodu. Przerabiając obecnie na bekony i szynki nawet przy korzystnej konjunkturze rynku odbiorczego **niespełna 400.000 sztuk trzody,** widzimy, jak daleko jesteśmy od wykorzystania naszej zdolności przetwórczej w tej gałęzi produkcji dla eksportu.

Całkowitemu wyzyskaniu ekspansji eksportowej w tym kierunku i powiększeniu odpowiedniej pozycji w bilansie handlowym Państwa stoją na przeszkodzie:

1. **Niewystarczalność produkcji trzody mięsnej** — jako surowca — na pokrycie potrzeb przemysłu bekonowego przy równoczesnym eksporcie tej trzody, jako surowca na rynki obce: Austrji i Czechosłowacji.

2. **Niski poziom rasowy trzody naszej** w zestawieniu z trzodą krajów konkurujących z nami na rynkach Europy.

3. **Brak organizacji w środowisku chowu trzody,** stale wyzyskiwanem przez kosztowne pośrednictwo handlowe na rynku skupu.

4. **Niewystarczalność sił fachowych i środków pieniężnych,** skierowywanych przez Państwo **do ilościowego podniesienia chowu trzody mięsnej,** jakoteż **jej rasowego podniesienia** do poziomu wymagań rynków odbiorczych oraz do zwalczania epizootij.

Twierdzenia powyższe znajdują następujące uzasadnienia:

Podług ostatniego obliczenia statystycznego ogólne pogłowie trzody w Państwie wykazuje liczbę około **5 miljonów sztuk.** Po pokryciu relatywnie niewysokiego spożycia trzody w kraju — eksport z wielkiemi trudnościami dysponować może ilością trzody mięsnej, wahającą się w granicach około **miljona sztuk.** Potrącając z tej ilości około **600.000 sztuk** na eksport żywca do Wiednia i Pragi Czeskiej, na potrzeby przetwórstwa bekonowego i wędliniarskiego dla eksportu pozostaje rocznie od 300 — 400.000 sztuk.

W tych warunkach budowany z wielkim nakładem kapitału i pracy przemysł bekonowy **nie znajduje widoków dalszego rozwoju,** gdyż w walce z trudnościami zdobywania surowca podnosi cenę na takowy do granic rażącej dysproporcji do cen, osiąganych za bekony i szynki na rynku angielskim i nie znajduje żadnych możliwości normalnej kalkulacji produkcji.

Zaznaczając, że w zakresie polityki eksportowej, Rząd uczynił jeśli nie wszystko, to bardzo wiele dla zapewnienia opłacalności i ciągłości przetwórstwa eksportowego mięsnego, stwierdzić jednak należy, że w zakresie chowu i hodowli trzody, **pozostaliśmy w tyłach frontu gospodarczego.**

Rasowe rozmieszczenie trzody w Polsce wykazuje, że dla przerobu na bekony może się nadać pogłowie trzody w **województwach zachodnich, centralnych i Małopolsce.** Tam też dyslokowały się placówki przemysłu bekonowego. Obliczając pogłowie na tych terenach do 3 miljonów sztuk, musielibyśmy je powiększyć przy jednoczesnem rasowem uszlachetnianiu, w tak przyspieszonem tempie, ażeby w ciągu jednego roku pokryć **istniejący deficyt na pokrycie potrzeb przetwórstwa,** wyrażający się w cyfrze **500 — 600 tys. szt.** Przyspieszone tempo akcji powiększania pogłowia trzody znajduje uzasadnienie w konieczności dorównania polskiej produkcji, do krajów konkurujących z nami: **Niemiec, Danji** etc., gdyż nie możemy pozostać w tyle i pomniejszyć z takim trudem zdobyty dotychczas stan posiadania.

Dla osiągnięcia tej nadwyżki produkcji staje się koniecznością pomnożenie pogłowia trzody o **40.000 sztuk macior i odpowiedniej ilości rozpłodników płci męskiej,** co wymagałoby uruchomienia od 12 — 15 **miljonowego kredytu.** W naszem zrozumieniu cały ten materjał rozmieszczony być winien na tych terenach, opanowanych przez przemysł bekonowy t.j. **w województwach centralnych, zachodnich i Małopolsce,** możliwie w gospodarczych otoczniach czynnych już i powstających eksportowych przetwórni mięsnych. Równolegle z powiększeniem produkcji trzody mięsnej i jej uszlachetnieniem, staje się koniecznością organizacja producentów trzody **w spółdzielnie,** które mogłyby się stać na wzór krajów zachodnich **dostawcami trzody mięsnej do przetwórni w potrzebnych partjach,** przy utrącaniu pośrednictwa, żerującego na dezorganizacji gospodarczej wsi polskiej.

W tym celu niezbędnem byłoby ześrodkowanie fachowych sił instruktorskich na wskazanych wyżej terenach, któreby przez propagandę żywem i drukowanem słowem popularyzowały tę myśl i korzyści wypływające z organizacji producentów, dając jednocześnie potrzebne pouczenia w zakresie **chowu, żywienia trzody i profilaktyki weterynaryjnej.**

Dla przyciągnięcia do akcji tej liczniejszych i wybitniejszych sił fachowych, niezbędnem się staje **powiększenie dotychczasowych subwencyj pieniężnych** na ten cel, dla podniesienia poborów personelu instruktorskiego w Izbach i organizacjach Rolniczych.

W zakresie polityki weterynaryjnej w odniesieniu do hodowli i przetwórstwa trzody mięsnej, wysunąć należy: **konieczność rewizji obowiązującej ustawy weterynaryjnej i przepisów wykonawczych**, celem bliższego dostosowania ich do zmiennych w czasie i przestrzeni wymagań życia gospodarczego, 2) **powiększenie sił i środków na tłumienie chorób trzody chlewnej** — szczególnie pomoru, pryszczycy i wągrów w ośrodkach ich szerzenia się.

Wielce pożądane byłoby **wzmożenie akcji kredytowej Państwowego Banku Rolnego w kierunku budowy chlewów dla trzody**, odpowiadających wymaganiom hygieny i profilaktyki.

Dążąc po linji bliższego powiązania przetwórstwa mięsnego dla eksportu ze zorganizowanymi producentami trzody i w zrozumieniu wspólności interesu tych 2 gałęzi wytwórczości, przemysł bekonowy, jako stały odbiorca i przetwórca trzody, wzorem Danji, Szwecji i t. d. dopuścić może producentów trzody **do udziału w zyskach przy eksporcie bekonów ponad ceny płacone za żywiec**. Ceny te mogłyby być ustalane przez wzajemne porozumienie na podstawie pewnego klucza, jako minimum, zapewniającego opłacalność chowu trzody.

Należyta ocena wagi gatunkowej przetwórstwa mięsnego w całokształcie programu gospodarczego zataczać zaczyna coraz szersze kręgi w społeczeństwie i znajduje, że przetwórstwo i eksport produktów hodowli polskiej prowadzi **do dobrobytu wsi**, podnosząc jej zdolność nabywczą na artykuły przemysłu krajowego, nakazuje zdobycie się na znaczny wysiłek wszystkich czynników gospodarczych.

Do współpracy w tym kierunku winny być powołane **Izby Rolnicze , Sejmiki Powiatowe** oraz **Organizacje i Kółka Rolnicze**. Z powyższego szkicu programowego nie wynika, że **województwa wschodnie** w kierunku uszlachetnienia trzody chlewnej do potrzeb eksportu powinny ulec jakiemukolwiek upośledzeniu. W dalszej perspektywie przemysł bekonowy z zadowoleniem widziałby akcję przygotowawczą Rządu i organizacyj społecznych w kierunku wciągnięcia gospodarstw, położonych w województwach wschodnich w orbitę wyżej wskazanych poczynań.

NOWE STAWKI CELNE NA ŚWINIE I MIĘSO W AUSTRJI

obowiązują od 1 lipca 1931 r.

W austrjackim dzienniku ustaw Nr. 225 z 22 lipca zostały ogłoszone nowe stawki celne na świnie i mięso. Autonomiczne cło wwozowe wynosi obecnie na:

55. świnie o wadze:

c) ponad 40 do 150 kg. 45 zł. koron za 100 kg.

d) ponad 150 kg. 10 zł. koron za sztukę.

O ile w pewnym miesiącu cena świń z pozycji 55 na rynku wiedeńskim na St. Marx podniesie się przeciętnie ponad 2.50 szylingów za kilogram żywej wagi, winien rząd austrjacki obniżyć cło w ten sposób, by przez to cena świń z wymienionej pozycji utrzymała się w wysokości 2.50 szylingów. Cło nie może jednak wynosić mniej niż 27 zł. koron za 100 kg. Gdyby przy zastosowaniu obniżonego cła w pewnym miesiącu cena spadła przeciętnie poniżej 2.50 szyl. za 1 kg., winien rząd cło znowu odpowiednio podwyższyć.

96. Mięso:

a) świeże, mrożone (z wyjątkiem mięsa mrożonego zamorskiego), solone:

1) mięso wieprzowe, dodatek 10 zł. koron do cła za 133⅓ kg. świń z poz. N. 55 c,

2) inne 36 zł. koron;

c) przyrządzone (suszone, peklowane, wędzone, także gotowane): cło za 150 kg poz. Nr. 96 a 1.

97. Kiełbasy:

a) zwyczajne: cło za 140 pozycji Nr. 96 a 1.

Należy jednak zauważyć, że **te nowe stawki celne nie mają jeszcze zastosowania w praktyce, gdyż według traktatu z Jugosławią rząd austrjacki związany jest dotychczasowemi stawkami celnemi do 30 czerwca 1931 r.**

Z FRANCUSKIEGO RYNKU MIĘSNEGO

Z obszernego raportu Konsulatu Generalnego R. P. w Paryżu o stanie rynku mięsnego we Francji, zaczerpnęliśmy kilka ciekawych danych:

Owce: Dowóz owiec z Algieru rozpoczął się w roku bieżącym znacznie wcześniej, niż zazwyczaj, wobec czego cyfry importu są trzykrotnie większe niż w ubiegłym roku. Skutkiem zwiększonej podaży załamał się nieco poziom cen. Import ten osiągnął swe maximum w czerwcu.

Nierogacizna: Cyfry dowozów świń z Niemiec są wprost rekordowe, gdyż np. na 27.750 sztuk sprowadzonych wogóle do Francji w ciągu kwietnia przypadało 24.474 sztuk na Niemcy; t. j. 88%. W ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. Niemcy rzuciły na rynek francuski 47.283 świń przy całkowitym imporcie wynoszącym 59.169 sztuk.

Groźba wywołania niekorzystnej dla rolników francuskich zniżki cen skłoniła władze francuskie do zabronienia dowozu świń żywych z Niemiec, lecz Niemcy przystosowały się natychmiast do zmienionych warunków i wywożą obecnie do Francji świnie bite.

Import niemiecki wpłynął na obniżenie się poziomu cen wieprzowiny we Francji — mimo to jednak stary dostawca trzody dla rynku francuskiego, t. j. **Holandja**, wzmógł swój eksport, gdyż skutkiem **podwyższenia niemieckich stawek celnych**, natrafił na trudności przy eksporcie swej trzody do Niemiec.

Wobec takich dowozów z Niemiec i Holandji, które prawdopodobnie nie ulegną w najbliższym czasie poważniejszej redukcji, należy się spodziewać **dalszego spadku cen wieprzowiny we Francji.**

Dr. M. DALKIEWICZ.

WYCIECZKA CHŁODNICZA DO FRANCJI, BELGJI I ITALJI

Na zaproszenie *„Societé Franco-Polonaise pour l'Importation" w Paryżu*, a głównie z inicjatywy Konsula Honorowego R. P. w Hawrze p. *Romana Winiarza*, odbyła się w okresie od 27 czerwca do 18 lipca b. r. włącznie wycieczka polska do *Belgji, Francji i Italji*, głównie celem zaznajomienia się z tamtejszemi urządzeniami chłodniczemi. Nie było to jednak wyłącznie celem wycieczki, gdyż objektami jej zainteresowań były także *rzeźnie, hale targowe, składy aprowizacyjne, przetwórnie mięsa i innych produktów hodowlanych, urządzenia portowe i t. p.*

Wycieczkę zorganizował *Polski Komitet Chłodnictwa* przez swego sekretarza p. dyrektora *Henryka Drozdowskiego*, który podejmując inicjatywę wyżej wspomnianego konsorcjum francuskiego porozumiał się z wszystkiemi polskiemi placówkami dyplomatycznemi i konsularnemi, działającemi na terenach, które wycieczka miała odwiedzić i ustalił program, który w krótkim stosunkowo czasie pozwolił uczestnikom wycieczki na zaznajomienie się z olbrzymią ilością bardzo ciekawych urządzeń zagranicą.

Zorganizowanie wycieczki w ten sposób, aby stała się ona interesującą dla wszystkich uczestników nie było rzeczą łatwą, gdyż sfera indywidualnych zainteresowań była bardzo różnolita ze względu na odmienność ich zawodów i warsztatów codziennej pracy.

Obok przedstawicieli Komitetu Chłodnictwa w osobach wiceprezesa p. inż. *Stanisława Rodowicza* i sekretarza p. dyr. *H. Drozdowskiego* w wycieczce wzięli oficjalny udział przedstawiciele poszczególnych Ministerstw, a mianowicie: p. radca *Romuald Sianożęcki* z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, p. radca inż. *Mieczysław Surwiłło*, z ramienia Ministerstwa Robót Publicznych, p. major *Jan Drewniak*, p. kapitan *Leonard Radoszewski*, p. kapitan *Rajmund Radłowicz* z ramienia Ministerstwa Spraw Wojskowych, p. naczelnik Wydziału inż. *Kazimierz Włodek*, z ramienia Ministerstwa Komunikacji i autor niniejszego sprawozdania z ramienia *Państwowego Instytutu Eksportowego*. Nadto uczestniczyli w wycieczce: przedstawiciele Magistratu m. st. Warszawy p. p. *Wacław Paźniewski, Wiktor Hołownia, Antoni Baryka, Stefan Zieliński, Franciszek Herbst* i przedstawiciele *Państwowego Banku Rolnego*, p. inż. *Stanisław Gayny* oraz p. *Władysław Ludkiewicz.*

Ze strony zawodów praktycznych brali udział przedstawiciele *Chłodni Portowej w Gdyni*, p. inż. *Wacław Byszewski*, rzeźni miejskiej w Lublinie p. dyr. inż. *Antoni Dominko*, Stoczni Gdańskiej p. inż. *Selikowski*, F-my „Vagn Lomholt" p. inż. *Al. Tchórzewski* oraz eksporterzy produktów hodowlanych w osobach pp.: *Musioła, Honschy* i *Klassa*, (przedstawiciele przemysłu bekonowego na Górnym Śląsku), *Jana Ruszczaka, Franciszka Gerttera* i *Konstantego Pawłowskiego* (przedstawiciele przemysłu wędliniarskiego z Łodzi i Warszawy), pp. *J. Githelfa* i *H. Bursztyna* (eksporterzy drobiu), *J. Szpinaka* eksportera jaj i masła.

Na tem miejscu niech mi będzie wolno wyrazić uznanie *Komitetowi Chłodnictwa* w osobach p. p. inż. *Rodowicza* i dyr. *H. Drozdowskiego* za ich energiczne wysiłki i nieustanną troskę, aby każdy z uczestników odniósł z wycieczki należytą korzyść. Niewdzięczna ta a trudna praca zupełnie się im udała, gdyż ogólny plon osiągnięty z wycieczki będzie — zdaniem mojem — *wielki* i każdy z uczestników mógł rozszerzyć horyzonty dotychczasowych wiadomości z dziedziny swej pracy, względnie zainteresowań.

Pierwszym etapem podróży była *Belgja*. Pracę swą rozpoczęła tu wycieczka od zwiedzenia wystawy w *Liége*. Czas przeznaczony w programie na zwiedzenie tej interesującej wystawy był zbyt krótki, aby można było wyrażać o niej zdeklarowaną opinję. Nie silę się nawet na to, gdyż sąd mój byłby zbyt powierzchowny. Stwierdzić tylko mogę, że w przeciwieństwie do wystawy w *Antwerpji*, o której wspomnę poniżej, pawilon polski przedstawia się na tle pawilonów innych krajów może skromniej, jednak *bardzo gustownie* i obrazuje naszą wytwórczość w sposób conajmniej dostateczny i że gustowne jego urządzenie jest przedmiotem żywego zainteresowania zwiedzających. Ze szczególnem uznaniem należy podnieść *dział wykresów* oraz *tabel, ilustrujących naszą produkcję hodowlaną*, co — zdaniem mojem — jest tem ważniejsze, że Belgja, jako kraj importujący znaczną ilość mięsa i jego produktów z zagranicy, będzie miała sposobność zwrócenia uwagi na Polskę, jako na kraj, posiadający znaczne zapasy tych artykułów i mogący w dostawach ich na rynek belgijski zająć przy pewnych wysiłkach poważniejsze stanowisko. Dowodem tego może być fakt, że obecność wycieczki naszej w Belgji wywołała wśród belgijskiego przemysłu mięsnego żywe zainteresowanie, objawiające się kilkoma dłuższemi konferencjami, odbytemi przez przedstawicieli tego przemysłu z uczestniczącymi w naszej wycieczce reprezentantami polskiego przemysłu mięsnego.

Trudno narazie przewidzieć, czy konferencje te odniosą doraźny skutek, t. j. czy ich efektem będzie *natychmiastowe nawiązanie wzajemnych stosunków handlowych*, gdyż na przeszkodzie temu stoją z jednej strony zbyt niskie chwilowo ceny mięsa i jego produktów w Belgji w stosunku do wysokiego stosunkowo poziomu cen żywca w Polsce, a z drugiej *trudności transportowe* (brak prawa tranzytu przez Niemcy), jednak stosunki te mogą się w krótkim czasie zmienić, a wówczas nawiązane osobiście nici porozumienia przyniosą niewątpliwie pewną korzyść.

Już obecnie stwierdzić można, że w razie uzyskania *prawa tranzytu przez Niemcy*, względnie w razie *umożliwienia transportu morskiego* (powstanie rzeźni eksportowej w Gdyni) moglibyśmy z powodzeniem wywozić do Belgji *cielęcinę* (jednak w wyborowym, pierwszorzędnym gatunku), gdyż ceny jej są w Belgji stosunkowo wysokie, następnie *baraninę*, której znaczne ilości importuje Belgja z Australji, wreszcie *wędliny*, których jakość w Polsce w porównaniu do wyrobów belgijskich jest znacznie lepsza.

Zwiedzenie chłodni w Liége dało nam możność wstępnego zaznajomienia się z wynikami poczynań rządu belgijskiego na tem polu. Dowiedzieliśmy się, że przemysł chłodniczy belgijski *powstał w roku 1918*, a głównym jego celem było umożliwienie importu mięsa mrożonego z Ameryki (Argentyny) celem zapobieżenia ówczesnemu brakowi tego artykułu w Belgji. Mięso mrożone sprowadzono statkami, wyposażonemi w urządzenia chłodnicze do Antwerpji, a stąd wagonami lodowniami, względnie izolowanemi, rozprowadzano je po całym kraju, tworząc w tym celu sześć chłodni większych i mniejszych w szeregu więk-

szych miejscowości. W ten sposób powstała między innemi także chłodnia w Liége.

Chłodniami temi do roku 1923 administrował *rząd*, rozszerzając zużytkowanie urządzeń chłodniczych dla celów zaopatrywania ludności także w inne artykuły spożycia, jak: *jaja, masło, jarzyny, owoce, chmiel* oraz dla celów produkcji *lodu sztucznego*.

Od roku 1923 rząd wydzierżawił wszystkie urządzenia chłodnicze *prywatnym przedsiębiorstwom*. Jednorazowy wkład w urządzenia chłodnicze w Belgji pokryty ze skarbu państwa wynosił podobno 28 miljonów franków, a czysty zysk roczny wpływający do skarbu państwa ma wynosić kilkanaście miljonów franków, obecny stosunek rządu do przedsiębiorstwa ogranicza się do udzielania w razie potrzeby kredytu.

Poza wspomnianą państwową siecią chłodniczą, w której skład nie wchodzą chłodnie przy rzeźniach, istnieją w Belgji liczne *mniejsze prywatne chłodnie (browary, przemysł chemiczny i t. p.)*, jednak nie posiadające poważniejszego znaczenia. Obecnie rynek chłodniczy belgijski jest zupełnie nasycony i budowa dalszych chłodni nie jest zamierzona.

Wedle danych, jakie otrzymaliśmy od kierownictwa chłodni w Liége, Belgja importuje przez Antwerpję około *50000 ton mięsa mrożonego* z Argentyny, z czego około *27000 ton*, reeksportowała do Niemiec a reszta pozostaje w kraju. W ostatnich dwóch latach *konsumcja mięsa mrożonego w Belgji stale spada*.

Oprócz mięsa wołowego Belgja importuje także *bite mrożone owce* z Australji.

Chłodni w Liége nie będę opisywał, gdyż urządzenie jej nie odbiega w niczem od przeciętnego typu tego rodzaju chłodni, zaznaczę tylko, że jest ono skromne, proste a odpowiada w zupełności swemu celowi, co świadczy, że zasadą przy budowie chłodni była praktyczność i oszczędność, która zresztą cechuje także inne oglądane przez nas chłodnie belgijskie.

Następnym etapem naszej podróży była Antwerpja, której zwiedzanie zaczęliśmy od wystawy. Wystawa w porównaniu do Liége jest znacznie wspanialszą, natomiast, niestety nasz pawilon polski ilustrujący tylko — jakkolwiek dobrze i efektownie — *rozwój portu polskiego w Gdyni* przedstawia się wobec rozmiarów budynków wystawowych innych krajów i mnogości zgromadzonych tam eksponatów, bardzo skromnie. Szczególnie wspaniale wystąpiły tu poza Belgją: *Anglja, Francja, Włochy i kolonje belgijskie*. Swoją nieprzeciętnością uderza mały, wprost liliputi pawilon *węgierski*, który jednak gustownością swego urządzenia i bardzo pomysłowo zgromadzonemi i ułożonemi eksponatami wybija się ponad przeciętność.

Także w Antwerpji przemysłowcy mięsni uczestniczący w naszej wycieczce mieli sposobność zetknąć się z przedstawicielami zrzeszenia rzeźników i wędliniarzy belgijskich, a wynik konferencji wykazał, że *Belgja interesuje się żywo naszemi produktami hodowlanemi i że pragnęłaby nawiązać z nami bliższe stosunki handlowe*. Między innemi przedstawiono nam próbki rozmaitych wyrobów mięsnych do spróbowania, aby w ten sposób zaznajomić naszych wędliniarzy z upodobaniami rynku belgijskiego. W każdym razie należy dodać, że jednak większe zainteresowanie budził *nasz surowiec*, natomiast mniej żywo interesowano się polskiemi gotowemi produktami.

Antwerpja była ostatnim etapem naszego pobytu w Belgji, skąd wywieźliśmy nietylko realne korzyści w postaci zaznajomienia się z tamtejszemi bardzo ciekawemi i nowoczesnemi urządzeniami chłodniczemi, ale także wdzięczność dla tamtejszych sfer gospodarczych, które żywo zainteresowały się naszą wycieczką i przez udzielanie nam bardzo wyczerpujących informacyj oraz umożliwienie szczegółowego zwiedzenia swych urządzeń stwierdziły, że interesują się Polską i że pragną jaknajrychlejszego jej podciągnięcia się do tej wyżyny, jaką mogliśmy naocznie stwierdzić w ich kraju. Nie ulega wątpliwości, że to serdeczne przyjęcie, z jakiem spotkaliśmy się w Belgji, zawdzięczać należy w głównej mierze zabiegom naszego *Poselstwa R. P. w Brukseli*, a głównie Radcy Handlowego tegoż Poselstwa p. *Litwińskiego* oraz *naszych placówek konsularnych*, za co uczestnicy wycieczki wyrazili im gorące podziękowanie.

Nawiasem dodać należy, że pobyt naszej wycieczki w Belgji zbiegł się szczególnie z uroczystościami obchodu 100-letniej niepodległości Belgji i że świąteczny nastrój wywołany tą uroczystością, łącznie z pobytem p. ministra Przemysłu i Handlu Kwiatkowskiego, przyjmowanego owacyjnie w Belgji, a głównie w Brukseli przez rząd belgijski spotęgował miły i podniosły nastrój wycieczki, która między innemi wzięła udział in corpore w uroczystości złożenia przez p. ministra Kwiatkowskiego wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Brukseli.

Dalszym etapem naszej wycieczki była Francja.

(C. d. n.)

PODWYŻKA CEŁ NA ZAGRANICZNE TŁUSZCZE

Oddawna zapowiadane, a oczekiwane z niecierpliwością przez sfery rolnicze i zainteresowane koła gospodarcze rozporządzenie **o zwyżce ceł na importowane tłuszcze zwierzęce,** zostało ogłoszone w Nr. 53 Dziennika Ustaw z dn. 31 lipca. Rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 23 lipca 1930 r. wprowadza **100%-ową podwyżkę ceł na słoninę i szmalec.** Cło to wynosić będzie obecnie **na słoninę świeżą** względnie **soloną 80 zł. od 100 kg., na szmalec 100 zł. od 100 kg., na słoninę paprykowaną i wędzoną 120 zł. od 100 kg.** Rozporządzenie przewiduje, iż przesyłki tych towarów, zadeklarowane do oclenia najpóźniej w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, będą w ciągu 30 dni korzystały z dotychczasowych przeliczonych na nową jednostkę pieniężną ceł i warunków przywozu.

Ten sam Dziennik Ustaw przynosi rozporządzenie wydane w tymże dniu **o uldze celnej na szmalec surowy nierafinowany.** Szmalec ten sprowadzany do wyrobu szmalcu rafinowanego za pozwoleniem **Ministerstwa Skarbu** opłacać będzie **40% cła normalnego** (autonomicznego). O ile chodzi o towary, które będą podlegały postanowieniom rozporządzenia z dn. 25 stycznia 1928 r. w sprawie ceł maksymalnych (Dz. U. R. P. Nr. 9 poz. 66), cło ulgowe będzie wynosiło **40% cła maksymalnego.** Rozporządzenia, o których mowa wyżej, weszły w życie z dniem ogłoszenia.

EKSPORT BYDŁA ROGATEGO DO AUSTRJI

Z interesującego raportu Poselstwa R. P. w Wiedniu wyjmujemy kilka ważniejszych informacyj:

Tendencja na austrjackim rynku bydła rogatego jest od dłuższego czasu **bardzo słaba** z powodu zmniejszonej konsumcji mięsa wywołanej **ogólnym kryzysem gospodarczym i zubożeniem ludności.**

W roku 1929 importowała Austrja 104.077 sztuk bydła rogatego przeznaczonego na ubój a to z **Węgier, Jugosławji, Czechosłowacji, Niemiec, Danji i Polski.** W roku 1928 import wynosił 140.590 sztuk, z czego wynika, że **import stale się zmniejsza.**

Przywóz bydła rogatego z Polski przedstawia się, jak następuje:

w r. 1925 — 7007 sztuk
w r. 1926 — 21000 sztuk
w r. 1927 — 590 sztuk
w r. 1928 — 309 sztuk
w r. 1929 — 28 sztuk

Tabela ta wykazuje, że **zainteresowanie polskiem bydłem rogatem w Wiedniu zmalało.** Dopiero w lutym r. b. eksporterzy polscy zaczęli się bardziej interesować rynkiem austrjackim i zamierzają go obsyłać większemi ilościami bydła. Niestety, możność powiększenia eksportu jest słaba, gdyż z **braku konwencji weterynaryjnej z Austrją bydło nasze może dostawać się tylko na tak zw. targowisko kontumacyjne,** którego obszar jest szczupły i nie może pomieścić znaczniejszych ilości sztuk.

Temu należy przypisać, że na targ wiedeński można było do kwietnia r. b. dostarczać zaledwie 100 sztuk, a od kwietnia 164 sztuk bydła polskiego miesięcznie.

Spęd bydła rogatego pochodzenia austrjackiego na targ w St. Marx wynosił w r. 1929 — 45.830 sztuk, t. j. o 13,712 sztuk więcej niż w r. 1928, co stoi w bezpośrednim związku z podjętą przez czynniki miarodajne austrjackie akcją wzmożenia produkcji krajowej hodowli zwierząt domowych.

Polskie bydło rogate ma w Wiedniu **dawne dobre tradycje i wyrobioną markę,** to też po zawarciu **konwencji weterynaryjnej** mogłoby odzyskać dawne utracone prawa. W czasach przedwojennych opasy pochodzące z Małopolski, zwłaszcza **wschodniej były w Wiedniu cenione.** Targ wiedeński określa jako „prima" woły pełnomięsne, tuczone około 5-cio letnie, wagi 600 do 800 kg., do I kategorji zalicza się również jałówki młode w wadze około 500 kg. pełnomięsne, tuczone oraz młode tuczone buhaje. Materjału takiego **posiadamy w Polsce pod dostatkiem.**

Odbiorcy austrjaccy nie zwracają specjalnej uwagi na rasę wołów rzeźnych, lecz na stan tuczenia, wagę, jędrność i wiek. (P. I. E.).

WYKAZ POWIATÓW ZAMKNIĘTYCH DLA WYWOZU ZAGRANICĘ

z dnia 1 sierpnia 1930 r.

I. Z powodu **pomoru i zarazy świń** zamknięte są dla wywozu świń powiaty:

A) Do Austrji: **Biała, Łuków, Puławy i Zamość** — woj. lubelskiego, **Lubawa i Toruń** — woj. pomorskiego, **Oborniki** — woj. poznańskiego, oraz **Czortków i Tarnopol** — woj tarnopolskiego.

B) Do Czechosłowacji: **Białystok, Bielsk Podlaski, Grodno, Kolno, Łomża, Ostrołęka, Ostrów Mazowiecki, Wołkowysk i Wysokie Mazowieckie** — woj. białostockiego, **Częstochowa, Kielce, Miechów, Opatów i Sandomierz** — woj. kieleckiego, **Biłgoraj, Garwolin, Hrubieszów, Lubartów, Łuków, Siedlce i Włodawa** — woj. lubelskiego, **Łask, Łęczyca, Sieradz i Słupca** — woj. łódzkiego, **Lida, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn i Wołożyn** — woj. nowogródzkiego, **Brześć nad Bugiem, Drohiczyn, Kobryń, Kossów Poleski, Łuniniec, Prużana i Sarny** — woj. poleskiego, **Brodnica, Działdowo, Lubawa, Starogard, Świecie i Wąbrzeźno** — woj. pomorskiego, **Gniezno, Mogilno, Śrem, Strzelno, Szamotuły, Wągrówiec, Inowrocław i Żnin** — woj. poznańskiego, **Brody, Skałat i Zbaraż** — woj. tarnopolskiego, **Kutno, Płock, Płońsk, Rawa Mazowiecka, Warszawa (miasto i powiat) i Włocławek** — woj. warszawskiego, **Wilno - Troki i Mołodeczno** — woj. wileńskiego oraz **Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Łuck, Równe, Włodzimierz i Zdołbunów** — woj. wołyńskego.

II. Z powodu **pryszczycy** zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych zagranicę powiaty:

A) Do Czechosłowacji jako też wogóle zagranicę:

Będzin, Częstochowa, Kielce, Końskie, Miechów, Olkusz, Opoczno, Opatów, Radom, Włoszczowa i Zawiercie — woj. kieleckiego, **Biała, Chrzanów, Kraków (miasto i powiat) i Oświęcim** — woj. krakowskiego, **Garwolin,** — woj. lubelskiego, **Jarosław, Łańcut i Przeworsk** — woj. lwowskiego, **Brzeziny, Kalisz, Koło, Konin, Łask, Łęczyca, Łódź, Sieradz, Piotrków, Radomsk, Turek, Słupca i Wieluń** — woj. łódzkiego, **Działdowo** — woj. pomorskiego, **Horodenka, Kosów i Tłumacz** — woj. stanisławowskiego, **Błonie, Grójec, Mińsk Mazowiecki, Pułtusk, Skierniewice i Warszawa (miasto i powiat)** — woj. warszawskiego, oraz **wszystkie powiaty województw: poznańskiego i śląskiego.**

Z WĘGIERSKIEGO RYNKU TRZODY CHLEWNEJ

(SPRAWOZDANIE KONSULATU R. P. W BUDAPESZCIE).

Targ poniedziałkowy rozpoczął się, przy zmniejszonej nieco podaży, pod znakiem pomyślnym, w ciągu tygodnia jednak, zwłaszcza zaś we czwartek rynek, mimo stosunkowo niezbyt dużego dowozu, ponownie osłabł, co tłumaczy się głównie zmniejszeniem się konsumcji, będącem w związku po części z trwałym upałem, po części zaś z okresem ferji letnich. Z poszczególnych gatunków, jedynie ceny świń rasowych pierwszorzędnej jakości z obszarów dworskich utrzymywały się na poziomie poniedziałkowym, towar zbierany natomiast stracił na kursie 4 — 6, a nawet i 8 fillerów. Towar angielski, którego podaż wynosiła we czwartek zaledwie 56 sztuk, obrotów wcale nie wykazywał.

Ceny dnia 24/VII kształtowały się następująco:

Świnie:		*Cena 1 kg. żywca w pengö:*
Ia tłuszczowe z obszarów dworskich o wadze pary pow. 300 kg.		1.22 — 1.25
Takież średnie	(260 — 280 kg.)	1.12 — 1.16
Zbierane średnie	(220 — 260 „)	1.17 — 1.18
Takież lekkie	(180 — 210 „)	1.06 — 1.10
Takież podrzędne	(100 — 160 „)	1.04 — 1.05

Spęd dnia 21/VII wynosił 3300 szt., dnia 24/VII zaś 3171 szt., z czego nie sprzedano 885 sztuk.

Eksportowano:	*18/VII:*	*23/VII:*
do Wiednia	1576 szt.	990 szt.
„ Pragi	658 „	739 „

Wywóz węgierski na rynek wiedeński w tym tygodniu znacznie się zmniejszył. Podaż węgierska na rynku praskim nieco się zwiększyła.

Rynek słoniny i tłuszczu okazywał tendencję stosunkowo mocną. Większy popyt istniał na słoninę surową i tłuszcz eksportowy. Cena tłuszczu, przeznaczonego dla konsumcji wewnętrznej, wynosiła 170, eksportowego zaś 148 — 150 fillerów (bez premji); za słoninę płacono 150 fillerów.

INFORMACJE RYNKOWE

RYNKI KRAJOWE

WARSZAWA OD 27 LIPCA DO 2 SIERPNIA.

Spęd: bydła rogatego 862 szt., cieląt 758 szt., trzody chlewnej 2432 szt.

Mięso przywozowe w ćwiartk.: wołowe 1858 kg., cielęce 11797 kg., baraniny 1243 kg. wieprzowiny 5.690 kg.

Ceny żywca w hurcie za 1 kg.: bydło rogate: pełnomięsiste 1.20, wytuczone 1.40, chude 1.00, jałowizna 0.90; cielęta 1.70; trzoda chlewna: słoninowe 1.95 — 2.20, mięsne 1.90.

Ceny mięsa za 1 kg. Zady z uboju warsz.: bydło rogate I gat. 2.60, II gat. 2.20; cielęce 2.90; trzoda chlewna: słoninowe 2.50, mięsne 2.30. Zady przywozowe: bydło rogate: I gat. 2.30, II gat. 2.00, cielęce 2.40. Przody z uboju warsz.: bydło rogate I gat. 2.40, II gat. 1.80, cielęce 2.70; trzoda chlewna: słoninowe 2.30. Przody przywozowe: bydło rogate: I gat. 2.00, II gat. 1.60, cielęce 2.00.

SOSNOWIEC, OD 28 LIPCA DO 2 SIERPNIA.

Spęd trzody chlewnej 1.686 sztuk, płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.80 — 2.15 (2.25). Tendencja zniżkowa.

POZNAŃ, DNIA 29 LIPCA.

I. Bydło:	Spęd	Ceny od	do
A. Woły:	89		
1) Pełnomięsiste, wytuczone		120	124
2) Mięsiste, tuczone młodsze		110	116
B. Buhaje:	167		
1) Wytuczone, pełnomięsiste		118	122
2) Tuczone, mięsiste		110	114
C. Krowy:	431		
1) Wytuczone, pełnomięsiste		120	126
2) Tuczone, mięsiste		108	114
3) Nietuczone, dobrze odżywione		74	84
4) Miernie odżywione		50	60
D. Jałowice:			
1) Wytuczone, pełnomięsiste		124	128
2) Tuczone, mięsiste		116	120
3) Nietuczone		96	102
4) Miernie odżywione		80	84
E. Młodzież:			
1) Dobrze odżywione		80	84
2) Miernie odżywione		74	78
F. Cielęta:	702		
1) Najprzedniejsze cielęta wytuczone		150	156
2) Tuczone cielęta		140	146
3) Dobrze odżywione		130	136
4) Miernie odżywione		110	120
II. Owce:	290		
1) Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta		130	132
2) Tuczone starsze skopy i maciorki		124	128
III. Świnie (tuczniki):	2105		
1) Pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w.		194	196
2) Pełnomięsiste od 100—120 kg. ż. w.		190	192
3) Pełnomięsiste od 80—100 kg. ż. w.		186	188
4) mięsiste ponad 80 kg. ż. w.		180	184
5) maciory i późne kastraty		170	178
6) świnie bekonowe		188	192

Przebieg targu normalny.

LWÓW, OD 26 LIPCA DO 2 SIERPNIA.

Spędzono na targ: 7 wołów, 36 buhajów, 356 krów, 12 jałówek, 662 baranów.

Płacono za 1 kg. żywej wagi: woły 1.35, buhaje 1.15—1.25, krowy 1.20 — 1.30, jałówki 1.20 — 1.30, cielęta 1.00—1.20.

Cena mięsa za 1 kg.: woły, buhaje, krowy, jałówki 1.50 — 2.20, cielęta 1.50 — 2.00, świnie tuczne 2.00 — 2.40.

MYSŁOWICE, OD 26 LIPCA DO 1 SIERPNIA.

Spędzono na targ: 103 buhajów, 60 wołów, 909 krów, 82 jałówki, 315 cieląt, 2370 świń. Cen nie notowano. Przebieg targu ożywiony.

KRAKÓW, OD 26 LIPCA DO 1 SIERPNIA.

Spędzono na targ: 171 buhajów, 69 wołów, 115 krów, 71 jałówek, 696 cieląt, 707 świń.

Ceny: buhaje 0.80 — 1.35, woły 1.00 — 1.35, krowy 0.80 — 1.38, jałówki 1.00 — 1.35, cielęta 1.00 — 1.77, świnie 1.95 — 2.35, świnie bite 2.40 — 2.80.

Przebieg targu: Spęd średni, popyt mierny, ceny bydła i nierogacizny bez zmian, ceny cieląt wyższe.

GDAŃSK

Gdański urzędowy targ bydlęcy z dnia 29 lipca.
(Ceny w guldenach za 50 kg. żywej wagi) (1 G. zł.1.73)

	Spęd	Ceny
A. Woły:	43	
a) wytucz., o najw. wart. rzeźnej 1. młodsze		41—43
2. starsze		—
b) pełnomięsiste 1. młodsze		37—39
2. starsze		28—30
c) mięsiste		—
d) miernie odżywiane		—
B. Buhaje:	163	
a) młodsze, pełnom. o najw. wart. rzeźnej		40—42
b) pełnomięsiste lub wytuczone		34—36
c) mięsiste		30—33
d) miernie odżywiane		—
C. Krowy:	91	
a) młodsze, pełnom. o najw. wart. rzeźnej		34—36
b) pełnomięsiste lub wytuczone		28—32
c) mięsiste		20—22
D. Jałówki:		
a) pełnom., wytucz. o najwyż. wart. rzeźnej		40—42
b) pełnomięsiste		35—37
c) mięsiste		30—32
E. Młodzież:		
miernie odżywiane		24—26
Cielęta:	169	
a) doppelendery		—
b) najlepiej tuczone ssaki		52—55
c) średnio tuczone ssaki		42—47
d) liche ssaki		25—30
Owce:	922	
a) tuczone jagnięta i młodsze skopy		38—40
b) średnio odżywiane owce i skopy		33—35
c) mięsiste owce i skopy		25—28
Świnie:	1839	
a) tłuste ponad 150 kg. żywej wagi		62—63
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg.		61—62
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.		57—59

Przebieg targu normalny.

RYNKI ZAGRANICZNE

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA, DNIA 4 SIERPNIA

Zwyżka cen zarejestrowana na ubiegłym targu spowodowała znaczne zwiększenie dowozów z Polski. W ciągu tygodnia dostawiono 5175 szt. świń do Pragi i 829 szt. na prowincję, razem 5994 szt. W porównaniu z tygodniem ubiegłym wzrósł eksport o 1800 sztuk. Przy zwiększonej podaży nastąpiła obniżka cen o 40—80 hal. Płacono za towar lekki polski kg. 9 do 9.80, ciężki kg. 8.20 do 9. Za świnie tłuste (bagony) kg. 8.45 — 9.10. Tendencja targu słaba. Dowóz bydła rogatego zwiększył się również poważnie, do Pragi dostawiono 378 szt., na prowincję 62 szt., razem 430 sztuk. Cieląt dostawiono z Polski 6 wagonów.

AUSTRJA

WIEDEŃ, DNIA 1 SIERPNIA.

Sprawozdanie z Hal Targowych.

Dowóz bitego towaru w ciągu tygodnia wynosił 14 wagonów świń, 8 wagonów mięsa wieprzowego, 32 wagony cieląt i 8 wagonów mięsa wołowego.

Uzyskiwano za bite świnie z Polski Szyl. 2.25 do 2.90, za cielęta z Polski Szyl. 1.50 — 2.—. Tendencja spokojna.

WIEDEŃ, 4 SIERPNIA.

Sprawozdanie z targu bydła rogatego.

Na dzisiejszy targ dowieziono 2230 szt. bydła z tego 26 szt. z Polski, na targ kontumacyjny.

Poszczególne kraje dostarczyły:

Austrja	727 szt.
Węgry	435 „
Czechosłowacja	169 „
Jugosławja	158 „
Rumunja	715 „
Polska	26 „

Spęd obejmował 1236 wołów, 622 buhai, 370 krów i 2 bawoły.

Płacono za	woły	S. 1.25 — 1.95
„	krowy	1.15 — 1.60
„	buhaje	1.20 — 1.50
	chudźce	80 — 1.05

Ceny słabo zwyżkowały (około 5 gr.) jedynie tylko buhaje wykazywały tendencję słabszą.

WIEDEŃ, DNIA 5 SIERPNIA.

Sprawozdanie z targu trzody chlewnej.

Dowóz z targowicy w St. Marx w tygodniu sprawozdawczym okazywał poważne powiększenie. Dostarczono 16113 szt., z tego 10530 szt. świń mięsnych i 5583 szt. świń tłuszczowych.

W porównaniu z tygodniem ubiegłym wzrósł dowóz o 2456 szt. z czego około 2000 przypada na świnie tłuszczowe.

Poszczególne kraje dostawiły:

Austrja	616 szt.	
Węgry	370	1509
Jugosławja	1053	3044
Rumunja	975	954
Polska	7193	
Niemcy	191	
Litwa	52	16
Danja	80	60

Dowóz z Polski zwiększył się w dalszym ciągu o 477 szt. Pozatem w dowozie świń mięsnych większych zmian niema, natomiast Jugosławja, Rumunja i Węgry zwiększyły poważnie dowóz świń tłuszczowych.

Przy tendencji spokojnej obniżyły się ceny za towar tłuszczowy o 10 gr. na 1 kg., zaś przy towarze mięsnym o 5—10 groszy.

Za świnie mięsne polskie płacono S. 1.70—2.30, za świnie tłuszczowe S. 1.70—1.75.

NIEMCY.

BERLIN, 1 SIERPNIA.

Sprawozdanie z Targowicy Żywca.

Zarówno rynek bydła rogatego jak i nierogacizny stał pod znakiem dużego spędu. Przebieg targu nierogacizny był ospały, a ceny uległy zniżce na wszystkie gatunki, jedynie towar wyborowy uzyskał ceny powyżej notowań. Dowieziono na targowicę 9.170 szt. oprócz tego 1.442 szt. wprost do rzeźni oraz 112 świń zagranicznych.

Notowano za 50 kg. żywej wagi:

świnie ponad	150 kg.	a)	Mk. 63 — 64
„ od	120 — 150 kg.	b)	„ 64 — 66
„	100 — 120 kg.	c)	„ 65 — 67
„	80 — 100 kg.	d)	„ 64 — 66
„	60 — 80 kg.	e)	„ 62 — 63
lochy		g)	„ 61 — 62

BERLIN, 4 SIERPNIA.

Sprawozdanie z Centralnej Targowicy Mięsnej.

Rynek mięsa wieprzowego miał przebieg spokojny, chude połówki i boczki cieszyły się większym popytem.

Rynek mięsa zagranicznego nie dopisał należycie.

Płacono za 50 kg. bitej wagi:

a) za świnie z uboju miejscowego Mk. 84 — 89
b) za świnie z uboju prowincjonalnego „ 78 — 81
c) za świnie zagran. (lochy z Danji) „ 65 — 66

Ceny na 12 największych targach trzody.

(Od 28 lipca do 1 sierpnia).)

Ceny w RM. za 50 kg. ż. w. Berlin — 66 — 69; Hamburg — 64 — 65; Kolonja — 68 — 73; Dortmund — 73 — 75; Frankfurt/M — 75 — 75; Mannheim — 71 — 72; Stuttgart — 67 — 68; Monachjum — 62 — 70; Lipsk — 69—71; Drezno— 68 — 70; Wrocław — 61 — 62; Magdeburg —. Cena przeciętna — 67 — 70; w poprzednim tygodniu 68 — 70.

FRANCJA.

PARYŻ, 1 SIERPNIA.

Sprawozdanie z Centralnych Hal Targowych.

Rynek dostatecznie zaopatrzony, sprzedaż ożywiona, ceny z targu poprzedniego w zasadzie niezmienione.

Notowania we frankach fr. za 1 kg. mięsa:

wołowina w ćwiartkach	I-a	13.00 — 14.50
	II-a	12.00 — 12.90
	III-a	8.50 — 11.90
cielęcina	I-a	14.00 — 15.50
	II-a	11.50 — 13.90
	III-a	10.00 — 11.40
baranina	I-a	15.00 — 17.80
	III-a	9.00 — 12.40
świnie bite		800. — 12.50

WŁOCHY.

RZYM, 31 LIPCA.

Dowieziono na targ 795 szt. bydła i 354 szt. cieląt. Płacono w lirach włoskich (100 L zł. 46.69(za 1 kg. żywej wagi:

Bydło krajowe:

woły	I-a	L 4.20 — 4.80
	II-a	3.60 — 4.00
krowy	I-a	3.80 — 4.40
	II-a	3.20 — 3.70
cielęta		5.80 — 6.80

Bydło węgierskie i jugosłowiańskie:

woły	I-a	L 4.15 — 4.35
	II-a	3.60 — 3.70
krowy	I-a	3.80 — 4.00
	II-a	3.50 — 3.70

Tendencja spokojna.

MEDJOLAN, 29 LIPCA.

W ciągu ubiegłego tygodnia spędzono na targ medjolański:

bydła włoskiego	350 szt.
bydła węgierskiego	600 „
bydła jugosłowiańsk.	200 „

Płacono w lirach włoskich za 1 kg. żywej wagi:

bydło włoskie:

woły	I-a	L 4.20 — 4.80
	II-a	3.30 — 3.90
jałówki		3.80 — 4.60
krowy tuczone		3.20 — 4.00
krowy chude		2.30 — 2.80
cielęta		6.00 — 7.20
buhaje		3.60 — 4.30

bydło zagraniczne:

woły	I-a	L 4.20 — 4.80
	II-a	3.20 — 3.80
jałówki	I-a	4.00 — 4.60
	II-a	3.40 — 3.80
krowy tłuste		3.20 — 3.90
buhaje		3.40 — 4.20

Tendencja spokojna.

DANJA.

KOPENHAGA, 1 SIERPNIA.

Oficjalne notowania targu mięsnego za towar pierwszorzędny (za 1 kg. w koronach duńskich 1 Kr. zł. 2.39):

woły	I-a	Kr. 1.20 — 1.30
	II-a	1.10 — 1.15
	III-a	0.90 — 1.00
krowy młode	I-a	1.00 — 1.10
	II-a	0.85 — 0.90
krowy starsze	I-a	0.65 — 0.70
	II-a	0.50 — 0.60
cielęta	I-a	1.20 — 1.25
	II-a	1.05 — 1.15
	III-a	0.80 — 0.90

Świnie: Dowóz 2.481 sztuk. Płacono za towar pierwszorzędny bity (ważony z głową i nogami):

świnie młode	I-a	Kr. 1.25 — 1.35
	II-a	1.15 — 1.20
lochy	I-a	0.65 — 0.75
	II-a	0.50 — 0.60

AMERYKA.

CHICAGO, 2 SIERPNIA.

(Ceny rozumieją się w dolarach amer. za 1 centnar amer. t. j. 45 1/3 kg.):

smalec na wrzesień	10.30
smalec na październik	10.35
smalec na grudzień	10.25
słonina	13.50
świnie lekkie	9.40 — 9.65
świnie ciężkie	8.35 — 9.00

WĘDLINY

CENY WĘDLIN W BUDAPESZCIE

(według danych konsulatu)

Ceny w pengö. 1 pengö 1.56 zł.

1. Kiełbasa wędzona 1-a	1 kg.	3.00—4.00
2. Kiełbasa wędzona 2-a		1.60—2.80
3. Kiełbasa myśliwska		3.20—4.00
4. Szynka wędzona surowa tylna miejscowa		3.60—5.00
5. Szynka wędzona surowa przednia miejscowa		3.20—3.40
6. Szynka wędzona surowa tylna z prowincji		3.20—4.00
7. Szynka wędzona surowa przednia z prowincji		2.80—3.40

CENY WĘDLIN W MEDJOLANIE.

(wg. danych konsulatu gen.)

Ceny w lirach włoskich 1 l (jeden lir) = 46.78 groszy polskich.

1. mortadela	12.50	16.—
2. Salami	17.50	24.—
3. Kiełbasa sucha Cacciatore (myśliwska)	18.—	25.— — 26
4. Boczek solony	9.—	12,15
5. „ wędzony	10.—	13.15
6. a) Szynka surowa	16.—	28.30
b) „ wędzona gotowana z kością	14.—	24.— — 25.
c) „ prasowana	16.—	24.—
7. a) Słonina	7.50	8.50
b) „ wagonowo	6.50	—

CENY WĘDLIN W WIEDNIU.

(według notowań Marktamt der Stadt Wien).

Ceny w S. austr. 1. S. = zł. 1.25.

Ceny hurtowe:

1. Serwulatki	2.90 — 3.35
2. parówki	4.30 — 5.15
3. mortadela	3.15 — 3.25
4. kiełbasa paryska	3.40 — 3.60
5. kiełbasa krakowska wyrabiana w Wiedniu	4.80 — 5.40
6. kiełbasa polska wyrabiana w Wiedniu	4.40 — 4.60
7. salceson zwykły	2.— — 2.45
8. salceson lepszy	3.60 — 4.20
9. salami węgierskie	9.25 — 10.—
10. szynka gotowana (w detalu)	10.— — 12.—
11. kiełbasy końskie	1.40 — 2.80

RYNEK BEKONOWY

Ostatnie wiadomości z rynku angielskiego.
Ceny bekonu na giełdzie londyńskiej w dniu 1 sierpnia 1930 r.

	Za 1 cent. ang. w shl.
Bekon irlandzki	94 — 104
„ duński	88 — 94
„ szwedzki	84 — 91
„ holenderski	75 — 86
„ kanadyjski	92
„ estoński	78 — 83
„ łotewski	76 — 80
„ **polski**	**70 — 78**
„ rosyjski	nienotowano

W zeszłym tygodniu ceny na bekony polskie podniosły się od 2 do 4 shl., na bekony duńskie od 2 do 6 shl, na bekony szwedzkie od 2 do 4 shl., na bekony kanadyjskie o 2 shl. Cena na bekon holenderski pozostała bez zmiany. Duńskie i szwedzkie bekony cieszyły się dobrym popytem. W przeciągu ostatnich tygodni tłuste i ciężkie bekony nadeszły w mniejszej ilości z Polski i z tego powodu naogół przeciętna cena polskich bekonów poprawiła się. Pomimo jednak ostatnich podwyżek jeszcze jest ona wysoce deficytowa dla naszego eksportu.

Ubój w Holandji powiększył się w zeszłym tygodniu, w wyniku czego 1.200 bal. holenderskiego bekonu więcej przybyło do Londynu i jak nas informują ubój w ostatnim tygodniu dalej wzrasta. Zjawisko powyższe nie jest wcale pocieszające dla kształtowania się cen na polskie bekony, gdyż należy pamiętać, iż **bekon holenderski jest głównym konkurentem polskiego bekonu.**

Ubój duński w zeszłym tygodniu wyniósł 94.000 sztuk
Ubój holenderski w zeszłym tyg. wyniósł 17.442 „
Ubój szwedzki w zeszłym tygodniu wyniósł 10.770 „

Dostawy za zeszły tygdzień przedstawiają się następująco:

Z Danji 50.080 bal., z których 26.919 bal. przybyło do Londynu.

Do Londynu przybyło	ze Szwecji	2.917 bal.
„ „ „	z Holandji	4.536 „
„ „ „	z Węgier	200 „
„ „ „	z Niemiec	164 „
Do Anglji z Polski przybyło		**2.949 bal.**

Warunki prenumeraty: Miesięcznie — 4 zł.; kwartalnie — 12 zł.; półrocznie — 24 zł.; rocznie — 48

Cena ogłoszeń: 1/1 str. — 350 zł.; 1/2 str. — 175 zł.; 1/4 str.; 90 zł.; 1/8 str.; — 50 zł. Ogłoszenia drobne za wiersz 1 milimetrowy, szerokości 1 łamu 1 złoty. Ogłoszenia na ostatniej stronie o 50% drożej. Przy kilkorazowem ogłoszeniu rabat.

Wydawcy: Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła oraz Polski Związek Bekonowy

Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW LITWINOWICZ

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47, tel. 35-80 i 35-83.